

Chiny kupują laboratoryjne mięso z Izraela

25 września 2017

Popularność tzw. mięsa in vitro wciąż rośnie, a nowe metody masowej produkcji przyczyniają się do spadku cen tej żywności. Zakłada się, że już za kilka lat mięso laboratoryjne będzie posiadało identyczny smak i wygląd co prawdziwe mięso, przez co będzie praktycznie nie do odróżnienia, zaś jego cena w przeliczeniu na kilogram będzie nawet niższa.

Zdaniem naukowców, spożywanie sztucznego mięsa nie będzie miało negatywnego wpływu na zdrowie człowieka, ale pozwoli zmniejszyć emisję dwutlenku węgla i zużycie energii, ponieważ spadnie zapotrzebowanie na ферmy zwierząt hodowlanych. Produkcja takiej żywności nie wymaga również zabijania zwierząt, gdyż powstaje z pobranych komórek macierzystych, które są sztucznie hodowane w laboratorium.

Ponieważ wraz z wzrostem populacji obserwuje się również większe spożycie mięsa, Chiny zainteresowały się żywnością in vitro i podpisały kontrakty z trzema izraelskimi firmami, które zajmują się jej produkcją – są to SuperMeat, Future Meat Technologies oraz Meat the Future. Umowy posiadają łączną wartość 300 milionów dolarów i otrzymały ogromne poparcie ze strony wielu organizacji środowiskowych oraz praw zwierząt.

Jednak Chiny mogą nie tylko zajmować się importem tego typu żywności, ale także zainwestować miliardy dolarów, aby samodzielnie rozpocząć masową produkcję mięsa w laboratorium. Nowa metoda wyżywienia populacji będzie na dłuższą metę bardziej opłacalna, dlatego w ostatnich latach obserwujemy pewien szał na sztuczne mięso. Jest to po prostu nowy biznes, który może okazać się bardzo dochodowy.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Independent.co.uk

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl